

# Łukasz Drapała, C'Est La Vie - Nokaut - The Voice

C'est la vie - cały Twój Paryż z pocztówek i mgły,  
C'est la vie - wymyślony  
C'est la vie - Ciebie obchodzi, przejmujesz się tym.

C'est la vie - podmiejski pociąg rozwozi Twe dni,  
C'est la vie - wciąż spóźniony  
C'est la vie - cały Twój Paryż, dwie drogi na krzyż.

Knajpa, kościół - widok z mostu.  
Knajpa, kościół i ten bruk - ideał nie tknął go

Knajpa, kościół, widok z mostu.  
Knajpa, kościół i ten bruk - tak realny

Zostaniesz tu - ile można tak żyć na palcach,  
Zostaniesz tu - po złudzenia.  
Zostaniesz tu - w "Kaskadzie" nocą też grają walca,  
Już na rogu kumple, jak grzech,  
Odwrotu już nie ma  
Nie, nie nie  
Wypijesz to wszystko do dna, także dziś  
Jak co dnia

C'est la vie - cały Twój Paryż z pocztówek i mgły,  
C'est la vie - wymyślony  
C'est la vie - cały Twój Paryż, dwie drogi na krzyż.

Knajpa, kościół - widok z mostu.  
Knajpa, kościół i ten bruk - ideał nie tknął go

C'est la vie